multipor

Xella Polska sp. z o.o.
ul. Komitetu Obrony Robotników 48
02-146 Warszawa
tel.: 801 122 227
www.xella.pl

Ocieplenie od środka zabytkowych budynków jednej z najstarszych kopalń w Polsce

W Rudzie Śląskiej trwa rewitalizacja kompleksu zabudowań Szybu Franciszek, które są materialną pamiątką po kopalni węgla kamiennego Brandenburg – pierwszej na Górnym Śląsku i jednej z najstarszych na ziemiach polskich. Ceglane obiekty pochodzą już z późniejszego okresu zakładu, głównie z 2. połowy XIX wieku. Ocieplenie od środka w systemie Multipor pozwoli dostosować historyczne budynki do współczesnych norm termicznych, przy zachowaniu ich bogatego detalu architektonicznego.

Szyb Franciszek tworzą ceglane obiekty nawiązujące do architektury romańskiej i gotyckiej. Efektownie prezentuje się dawna remiza straży pożarnej z wieżą z blankami

Ruda Śląska to miasto, które powstało dzięki rozwojowi przemysłu ciężkiego – głównie górnictwa i hutnictwa. Do dziś jest jedną z największych górniczych gmin nie tylko w Polsce, ale i w Unii Europejskiej. Jeszcze na początku lat 90. XX wieku fedrowało tu sześć kopalń: Bielszowice, Pokój, Halemba, Śląsk, Nowy Wirek, Wawel. Dziś została tylko KWK Ruda, jednak to duży zakład, który powstał z połączenia trzech kopalń: Halemby, Bielszowic i Pokój. Dla 132 tys. mieszkańców praca w przemyśle, jeśli nawet nie stanowi obecnie głównego źródła utrzymania, to jest ważną częścią historii ich rodzin w poprzednich pokoleniach.

Industrialny charakter miasta powoli staje się przeszłością. Od dziesięcioleci region Górnego Śląska przechodzi transformację gospodarczą, która nie omija także Rudy Śląskiej. Podpisana umowa społeczna ze Związkami Zawodowymi Kopalń zakłada, że w ramach likwidacji górnictwo w Rudzie Śląskiej będzie utrzymane do 2034 roku.

Miasto jest niezwykle bogate w dziedzictwo przemysłowe. Jednak w odróżnieniu od sąsiedniego Zabrza nie wykorzystywało dotychczas potencjału tkwiącego w industrialnych zabytkach. Ale to ma się wkrótce zmienić. W najbliższych latach dla ruchu turystycznego udostępniony ma być wielki piec Huty Pokój, położony tuż przy głównej ulicy Niedurnego, w dzielnicy Nowy Bytom. Projekt jego przebudowy wyłoniono w międzynarodowym konkursie architektonicznym. Adaptacja zabytku ma kosztować ok. 100 mln złotych.

Spore oczekiwania są wobec Szybu Franciszek w dzielnicy Ruda. W kwietniu 2024 roku miasto Ruda Śląska otrzymało w formie darowizny od Spółki Restrukturyzacji Kopalń S.A. tereny i obiekty tego zabytkowego zespołu. Jednak jeszcze przed tą zmianą właścicielską włodarze miasta wraz z zespołem

miejskiego konserwatora zabytków opracowali koncepcję rewitalizacji kompleksu, zmierzającą do utworzenia w tym miejscu Lokalnego Centrum Tradycji, a także przeznaczenia części budynków na mieszkania komunalne i wspomagane.

Szyb Franciszek – perła dawnej kopalni Brandenburg

Szyb Franciszek to jeden z najbardziej malowniczych i najstarszych zespołów kopalnianych w Rudzie Śląskiej i w regionie. Wydobycie zakończyło się tu już dawno temu, a przypieczętowane zostało wraz z likwidacją w 1997 roku Kopalni Węgla Kamiennego Wawel, do której w ostatnim okresie należał kompleks. Ostatnie dziesięciolecia to już powolna degradacja zespołu. Z ceglanych murów wyrastają drzewa, a nad całością góruje wysoka na 22 metry rdzewiejąca wieża wyciągowa.

To ważna pamiątka nie tylko dla rudzkiego górnictwa, ale i całego Śląska. To w tym miejscu działała kopalnia Brandenburg. Pierwsze wzmianki o tutejszym wydobyciu węgla pochodzą jeszcze z 1751 roku. A w 1769 roku, kiedy weszła w życie ustawa górnicza, wówczas oficjalnie otwarto kopalnię Brandenburg jako pierwszą na Górnym Śląsku. Badacze do dziś spierają się jednak, czy to naprawdę najstarszy zakład w regionie. Są dokumenty potwierdzające wcześniejsze wydobycie w pobliskiej kopalni w Murckach (obecnie znajdującej się w granicach Katowic). Jednak formalnie pierwsza na Górnym Śląsku była kopalnia Brandenburg. Uznawana jest też za jedną z najstarszych kopalń węgla kamiennego na ziemiach polskich.

Z tych pierwszych dekad zakładu nie zachowały się materialne pamiątki. Szyb Franciszek został wydrążony w 1857 roku jako szyb wydobywczy i przez przeszło pół wieku pełnił tę funkcję. Poza nim do zespołu zabudowań należą budynki nadszybia, kotłowni, straży pożarnej, administracji, rozdzielni oraz stacji ratowniczej. Większość obiektów powstała w 2. połowie XIX wieku, a reszta na początku XX wieku. Nie jest łatwe ustalenie autorów zabudowań. Od 1907 roku kolejne obiekty były projektowane przez Hansa von Poellnitza, architekta i kierownika zarządu budów w koncernie Ballestremów.

Od 1984 roku Szyb Franciszek figuruje w rejestrze zabytków nieruchomych województwa śląskiego. *Niestety nie zachowały się wszystkie budynki tworzące zespół Szybu Franciszek, ale do dziś można podziwiać usytuowaną w środkowej części kompleksu, dwupodziałową wieżę wyciągową, budynek nadszybia oraz wieżę wieńczącą budynek straży pożarnej z ceglanymi, ozdobnymi elewacjami* – wyjaśnia dr inż. arch. Łukasz Urbańczyk, miejski konserwator zabytków w Rudzie Śląskiej.

Zamieszkać na kopalni

Miasto ma dalekosiężne plany na rewitalizację całego kompleksu Szybu Franciszek. Nie ma to być zwykłe muzeum, ale miejsce tętniące życiem. Projekt nie tylko uratuje materialne dziedzictwo, ale również będzie aktywizować lokalną społeczność.

Obecnie w realizacji jest Lokalne Centrum Tradycji, które powstaje w dawnym budynku biurowym zespołu Szybu Franciszek. Ma być

Nad całością dawnego zespołu Szybu Franciszek w Rudzie Śląskiej góruje wysoka na 22 metry wieża wyciągowa

ono połączeniem tzw. living museum, centrum edukacji regionalnej oraz centrum integracji międzypokoleniowej. W Lokalnym Centrum Dziedzictwa będą strefy poświęcone różnym aspektom śląskiej tradycji, w tym kuchni, rękodzieła czy muzyki. Oprócz eksponatów i pamiątek z nimi związanych, obiekt będzie umożliwiał też uczestniczenie w różnorodnych zajęciach, np. próbach orkiestr dętych, tradycyjnego szydełkowania czy w warsztatach kulinarnych.

Pozostałe obiekty Szybu Franciszek zostaną zaadaptowane na mieszkania komunalne i wspomagane. Część z wejściami wprost z parteru, co ma umożliwić ich użytkowanie przez osoby poruszające się na wózkach.

Ocieplenie od środka – ratunek dla ceglanych murów

Zespół Szybu Franciszek tworzą kameralne, ceglane obiekty. Ich pełne zdobień elewacje nawiązują stylistycznie do architektury romańskiej i gotyckiej. Najbardziej efektownie prezentuje się gmach dawnej remizy straży pożarnej, zwieńczony wieżą z blankami.

Rozpoczęliśmy proces rewitalizacji zespołu od adaptacji części biurowej na Lokalne Centrum Tradycji. Wykonujemy tam pełen zakres prac, łącznie z prostowaniem ścian, z remontem dachu i z ociepleniem ścian zewnętrznych. We wszystkich budynkach

Zalety ocieplenia od wewnątrz płytami mineralnymi Multipor:

- zachowanie oryginalnego wyglądu fasady,
- optymalna termomodernizacja budynków zabytkowych,
- możliwość szybkiego ogrzania ocieplonego budynku,
- mniejsze rachunki za ogrzewanie – średnio o 50% w skali roku,
- zdrowy i przyjemny mikroklimat pomieszczeń,
- wysoki komfort użytkowania,
- bezpieczeństwo i trwałość,
- prosty i szybki montaż, możliwy także w warunkach zimowych,
- najwyższa klasa reakcji na ogień A1 (materiał niepalny).

Szybu Franciszek zastosowane będzie ocieplenie od wewnątrz, aby zachować ceglane elewacje nienaruszone. Po wyczyszczeniu ceglanych fasad, obiekty szybu odzyskają w pełni dawny blask – mówi miejski konserwator zabytków.

Aby ponad stuletnie budynki dostosować do współczesnych norm termicznych, wykonawca wybrał technologię mineralnych płyt izolacyjnych Multipor. Cienkie ceglane mury wymagały zastosowania elementów o grubości 18 cm. Jak zapewnia konserwator, budynki będą po remoncie wręcz energooszczędne, szczególnie Lokalne Centrum Tradycji. Będzie w nim zastosowana pompa ciepła i fotowoltaika, więc grube ocieplenie od środka ma wspomóc działanie całego system, tak aby pompa była w stania ogrzać ten sporych rozmiarów obiekt.

Lekkie i łatwe w montażu płyty Multipor

Wykonawca rewitalizacji Szybu Franciszek chwali sobie lekkość elementów ocieplenia (gęstość materiału wynosi ok. 95 kg/m^3) i łatwość ich obróbki, co jest szczególnie ważne przy dużej liczbie załomów ścian czy półokrągłych zwieńczeniach okien. Mineralne płyty Multipor można ciąć na dowolnej wielkości elementy i formować zgodnie z potrzebami.

Jednak najważniejsze jest skuteczne ocieplenie murów i bezpieczeństwo systemu. Termomodernizacja od środka w technologii Multipor to nie tylko podniesienie komfortu termicznego ścian (współczynnik przewodzenia ciepła $\lambda_{10,\,dry}$ = 0,039 W/mK), ale i wysoka paroprzepuszczalność (współczynnik oporu dyfuzyjnego μ = 2). Dzięki tym właściwościom płyty Multipor są nie tylko świetnym izolatorem termicznym, ale działają również jak naturalny kontroler wilgotności powietrza w pomieszczeniu – bezpiecznie magazynują nadmiar wilgoci w okresie jesienno-zimowym, którą oddają do otoczenia wiosną i latem. Mineralne płyty o niezwykle porowatej strukturze zatrzymują więc ciepło we wnętrzu, ale zarazem pozwalają na swobodny przepływ wilgoci przez przegrodę. Zdolność do pochłaniania pary wodnej oraz szybkiego wysychania eliminuje ryzyko rozwoju grzybów pleśniowych. Multipor można więc z powodzeniem stosować jako izolację od wewnątrz bez konieczności dodatkowej paroizolacji.

Rewitalizacja Szybu Franciszek potrwa jeszcze kilka lat, tempo prac zależy od pozyskiwanych przez miasto funduszy. Do końca tego roku mają się zakończyć prace nad Lokalnym Centrum Tradycji. Koszt tylko tego pierwszego etapu ma wynieść ok. 3 mln złotych, a rewitalizacja całego zespołu szybu szacowana jest na 30 milionów złotych.

Tekst: Tomasz Malkowski, Xella Polska

Fotografie: Tomasz Meuś © Xella Polska

Montaż ocieplenia od środka w systemie mineralnych płyt izolacyjnych Multipor w dawnym budynku biurowym Szybu Franciszek w Rudzie Śląskiej. Historyczny obiekt adaptowany jest na Lokalne Centrum Tradycji